Nr. 217. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Wielkie zwycięstwo w Galicyi.
Niemcy prą naprzód.
Manifest w. ks. Mikołaja.

Wielkie zwycięstwa nad Moskalami.

Wiedeń, 28 sierpnia.

Główna kwatera prasowa donosi:

Od 26 b. m. wywiązały się walki między naszemi wojskami a rosyjskiemi, które chwilowo toczą się na całym obszarze między Wisłą a Dniestrem. Nasze skrzydło lewe posuwa się zwycięsko naprzód w ofenzywie.

Wiadomość tę uzupełnia „Kuryer lwowski“ z 27 b. m. Nr. 371 następującem doniesieniem:

Ledwo doszła nas wieść o zwycięstwie pod Kraśnikiem, gdy nadchodzi wiadomość urzędowa o dalszym ciągu tej bitwy trzydniowej, o tryumfie nadzwyczajnym, który rozgromił opierające się jeszcze pod Kraśnikiem wojska rosyjskie i zmusił je do panicznego odwrotu na Lublin.

I dalej nadbiega na hyżych skrzydłach wiadomość z pewnego źródła, że na północ od Lwowa niedaleko granicy rosyjskiej wojsko austryackie dokonawszy osaczenia armii rosyjskiej (która usiłowała rozpaczliwą dywersyą powstrzymać pochód wojsk austryackich), rozgromiły tę armię tak potężnie, że kilkanaście tysięcy jeńców znajduje się w ręku austryackiem, a przeszło pięćdziesiąt armat stało się wojennym łupem austryackim.

Ale nietylko na północ toczyły się walki.

Ogromnym kręgiem od Nowosielicy szły one przez całą wschodnio-południową połać Galicyi, i przyniosły onegdajszy tryumf pod Nowosielicą, gdzie odparto dwudziestotysięczną armię rosyjską.

Dzisiaj nad ranem przyniosły także walne zwycięstwo na południowy wschód od Lwowa, Rosyanie uciekli w popłochu, zostawiając wiele zabitych i rannych na pobojowisku, oraz trzydzieści dwie armat. Wojska austryackie prowadzą zawzięty pościg za nieprzyjacielem, chwytając wiele jeńców.

Nieuzasadnione przygnębienie, które panowało od kilku dni wśród niektórych mieszkańców naszej stolicy powinno ustąpić miejsca radości i pewności zwycięstwa, które musi być udziałem armii austryackiej ze względu na wybitne zdolności wojskowe jej wodzów, jak i ze względu na jej niezaprzeczalną wyższość organizacyjną.

Dziś wieczorem oczekiwać ma Lwów olbrzymiego transportu przeszło 5000 jeńców wziętych w ostatnich walkach do niewoli.

Zajęcie Lublina.

„Dziennik polski“ z 26 b. m. Nr. 220 donosi:

Wojska nasze zajęły wczoraj Lublin po zaciętej walce z przemożnemi siłami rosyjskiemi. Moskale poniósłszy ogromne straty cofnęli się w popłochu. Wojska nasze wzięły do niewoli kilka tysięcy jeńców, zdobyły dwie chorągwie, kilkanaście armat i karabinów maszynowych, mnóstwo amunicyi i prowiantów.

Wielkie zwycięstwa Niemców.

Berlin, 28 sierpnia.

Główna kwatera donosi:

Wojsko niemieckie zachodnie w dziewięć dni po ukończeniu swego zestawienia w ciągłych zwycięskich walkach **wtargnęło na obszar francuski** od Cambraix aż do południowych Wogezów. Nieprzyjaciel został **wszędzie pobity** i znajduje się **w pełnym odwrocie.** Wielkość jego strat w poległych, wziętych do niewoli i w trofeach nawet w przybliżeniu nie da się ocenić **wobec ogromnej rozciągłości pola bitew,** zwłaszcza że część terenu jest górzystą i pokrytą lasami.

Pobicie armii angielskiej.

Armia generała Klucka **wyparła armię angielską** koło Maubeuge i ponownie ją dziś zaatakowała na południowy zachód od Maubeuge, **oskrzydlając ją.**

Klęska Francuzów i Belgów.

Armie generałów Bülowa i Hausena **pobiły około ośm korpusów armii francuskiej i wojsko belgijskie** między Sambre, Namur i Mozą zupełnie **w kilkudniowych walkach i ścigają je** obecnie na wschód od Maubeuge. **Namur po dwudniowem ostrzeliwaniu padł.** Atak na Maubeuge jest rozpoczęty.

Wszędzie Niemcy ścigają.

Armia ks. Albrechta Wirtemberskiego **ścigała pobitego nieprzyjaciela** poza rzekę Semois i przekroczyła Mozę.

Armia niemieckiego następcy tronu zajęła umocnione stanowiska i **odparła** przed Longvy silny atak nieprzyjaciela z Verdun i posuwa się ku Mozie. **Longvy padło.**

Armia następcy tronu bawarskiego **w swym pościgu** w Lotaryngii zaatakowaną została przez nowe siły nieprzyjacielskie z pozycyi Nancy i z kierunku południowego. Atak ten **odparto.**

Armia generała Heeringena w dalszym ciągu **ściga nieprzyjaciela** w Wogezach w kierunku południowym. **Alzacya jest zupełnie oczyszczoną z nieprzyjaciela.**

Walki pod Antwerpią.

Z Antwerpii cztery dywizye belgijskie wczoraj i przedwczoraj podjęły atak na nasze połączone w kierunku ku Brukseli siły, pozostawione tam **dla zamknięcia Antwerpii.** Nasze wojska **pobiły wojska belgijskie** i wzięły wielu jeńców i zdobyły działa.

Ludność belgijska prawie wszędzie **brała udział w walkach.** Dlatego zastosowane będą **jak najostrzejsze zarządzenia** dla stłumienia „franktirerów“ i band.

Mobilizacya pospolitego ruszenia.

Zabezpieczenie linii etapowej musiano dotąd pozostawić armii. Ponieważ armia pozostawione w tym celu siły potrzebuje w dalszym posuwaniu się do frontu, nakazał cesarz **mobilizacyę pospolitego ruszenia,** które użyte będzie dla zabezpieczenia linii etapowych i **obsadzenia Belgii.**

Kraj ten, przechodząc **pod administracyę niemiecką,** ma być wykorzystany dla rozmaitych potrzeb wojskowych, by ulżyć obszarowi rodzinnemu.

Generalny kwatermistrz *Stein.*

Wszyscy Niemcy pod broń!

Berlin, 28 sierpnia.

„Reichsanzeiger“ ogłasza rozporządzenie cesarskie z 15 b. m., wedle którego **wszyscy Niemcy, stojący w służbie obcych mocarstw** w armii, marynarce lub innej służbie wojskowej, mają **bezzwłocznie wrócić do kraju.**

Rosya zaniepokojona.

Amsterdam, 28 sierpnia.

„Telegraaf“ donosi z Londynu: Wedle telegramu z Petersburga, wielkie zaniepokojenie wywołała wiadomość, że **armia francuska musiała się cofnąć.**

Bułgarya nie boi się pogróżek.

Sofia, 28 sierpnia.

Dziennik „Utro“ odpowiada na **pogróżki panslawistów**, wystosowane pod adresem Bułgaryi, w następującym wywodzie: Bułgarya do roku ubiegłego żyła w mniemaniu, że istnieje idea słowiańska. Dzisiaj wiemy, że było to **szalone pomieszanie pojęć.**

Czy była to słowiańszczyzna, kiedy w roku ubiegłym Rosya z Francuzami i Grekami się sprzymierzyła dla zniszczenia Bułgaryi? Czy Rosya działała w imieniu słowiańszczyzny, kiedy Greków i Serbów podjudzała ku asymilacyi żywiołu bułgarskiego? Czy może chciano Bułgarów użyć tylko jako narzędzia słowiańszczyzny? **W Austro-Węgrzech powodzi się Słowianom bardzo dobrze**, natomiast **Polakom-Słowianom w Rosyi powodzi się bardzo źle.** Wprzód byliśmy Bułgarami, a potem Słowianami.

Rozkaz komendanta Strzelców.

Kwatera główna.
Kielce 22 sierpnia 1914.

Żołnierze!

Wśród powszechnej bierności naszego społeczeństwa wypadki dziejowe zaskoczyły Polaków, zostawiając ich bez określonych decyzyj, bez możliwości jednolitego i silnego postępowania.

Koniecznem było, by najśmielsi i najenergiczniejsi wzięli na swoje barki odpowiedzialność, inicyatywę rzucenia iskry na proch.

Tę iskrę rzuciliście, dając przykład innym jako przodownicy walki narodu polskiego o niepodległość ojczyzny.

Wystąpiliśmy jako garstka; w Kielcach i pod Brzegami wstrzymaliśmy przemoc odwiecznego wroga, zasłaniając sobą to, co już było wolne od stopy najeźdźcy. Obecnie naród budzić się zaczyna i nie chce nas zostawić samotnymi tak jak byliśmy dotychczas.

W Krakowie zawiązał się Naczelny Komitet Narodowy ze wszystkich stronnictw polskich, który za zgodą Austro-Węgierskiej monarchii ma wystawić Legiony polskie dla walki z Rosyą.

Po porozumieniu się **z tajnym Rządem Narodowym w Warszawie**, zgłosiłem w swojem i waszem imieniu przystąpienie do organizacyi szerszej, zapewniającej wojsku polskiemu większe środki i silniejsze działanie. Według umowy zawartej między Naczelnym Komitetem Narodowym a Dowódcą Naczelnym armii austryackiej, oddziały nasze mają być kadrami dla formujących się Legionów.

Dziękuję wszystkim szarżom i żołnierzom za trudy i prace dotąd uczynione i chcę wierzyć, że zapał i dyscyplina wojskowa, które dotąd wykazujecie, będą dostateczną siłą, by przyszłe legiony natchnąć pewnością zwycięstwa.

Z wiarą taką oddział nasz **zejdzie na czas pewien z przednich wysuniętych linij bojowych**, by dopełnić swej misyi organizatorskiej.

Szef sztabu generalnego *Kazimierz Sosnkowski.* Komendant główny *Józef Piłsudski.*

Manifest w. ks. Mikołaja.

Pod datą 14 sierpnia (1 sierpnia starego stylu) ogłosił wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, naczelny wódz armii rosyjskiej, następującą **odezwę do Polaków**, którą już omówiliśmy i o której zacytowaliśmy głos wiedeńskiego „Fremdenblattu“. Odezwa ta brzmi:

Polacy!

Wybiła godzina, w której przekazane wam marzenie ojców i dziadów waszych ziścić się może.

Przed półtora wiekiem żywe ciało Polski rozszarpane na kawały, ale dusza jej nie umarła. Żyła ona nadzieją, że nadejdzie godzina zmartwychwstania dla narodu polskiego i dla pojednania się braterskiego z Wielką Rosyą.

Wojsko rosyjskie niesie wam błogą wieść owego pojednania. Niechaj się zatrą granice, rozcinające na części naród polski! Niech naród polski połączy się w jedno ciało pod berłem cesarza rosyjskiego! Pod berłem tem odrodzi się Polska, swobodna w swojej wierze, języku i samorządzie.

Jednego tylko Rosya spodziewa się po was: takiego samego poszanowania praw ludów, z któremi związały was dzieje.

Z sercem otwartem, z ręką po bratersku wyciągniętą, kroczy na wasze spotkanie Wielka Rosya. Wierzy ona, iż nie zardzewiał miecz, który poraził wroga pod Grunwaldem.

Od brzegów oceanu Spokojnego do mórz północnych ciągną hufce rosyjskie. Zorza nowego życia dla was wschodzi.

Niech zajaśnieje na tej jutrzni znamię krzyża, godło męki i zmartwychwstania narodów!

Zwierzchni Wódz Naczelny,
Generał-Adjutant *Mikołaj.*

Dziennik wojsk polskich w Kielcach.

Wyszedł pierwszy numer „Dziennika urzędowego komisaryatu Wojsk Polskich w Kielcach“, wydany 26 b. m. Redakcya mieści się w **pałacu gubernialnym**, administracya razem z drukarnią w tymże pałacu na parterze.

Na widocznem miejscu podaje dziennik adresy instytucyj narodowych. Dowiadujemy się, w których częściach pałacu mieści się sztab Wojsk Polskich, komisaryat Wojsk Polskich, biuro werbunkowe, drukarnia urzędowa, redakcya „Dziennika urzędowego“, poczta polowa, biuro wydawania przepustek, które gmachy publiczne objął zarząd intendantury, zarząd żandarmeryi, biuro wywiadowcze, liga kobieca pomocy wojskowej.

Do organizowania się, do samodzielnego tworzenia zawiązków nowego życia na wolnej ziemi wzywa artykuł wstępny p. t. „Nowe czasy — nowe obowiązki“:

„Wydarte nam przed wiekiem rządy naszego kraju musimy dziś ująć w ręce na nowo. — W każdym zakątku oswobodzonym od wroga musi odrazu objawić się twórcza i czynna moc narodu polskiego, który przed wiekami, ogrzewany słońcem zachodniej kultury, umiał polską ziemię doprowadzić do rozkwitu, a polską myśl podnieść na wyżyny równe najświatlejszym narodom Europy. Wróćmy do wydartego nam dziedzictwa, odbierzmy wszystko, co nam wydarto. Ścierajmy na każdem miejscu hańbiące piętna niewoli“.

Po kolei wymienia artykuł postulaty życia społecznego najbliższej chwili. Wezwanie nie ogranicza się do samych postulatów pracy organicznej. Rzucone są one na tło położenia narodu naszego w dzisiejszej sytuacyi międzynarodowej.

Artykuł p. t. „Obietnice moskiewskie“ omawia manifest mikołajewski następny, poświęcony **zgodzie narodowej w Galicyi**, konkluduje z radością: „Dziś niema stronnictw, są tylko Polacy i Polska“!

W dziale „Wiadomości wojenne“ znajdujemy informacye z teatru wojny międzynarodowej szczegółowe i najświeższe. Tajemnica to redakcyi w jaki sposób zdołała bez połączeń telegraficznych i telefonicznych otrzymać natychmiast doniesienia c. k. biura korespondencyjnego i biura Wolffa. Społeczeństwo polskie w Królestwie otrzyma wreszcie informacye z innych źródeł, aniżeli petersburgska agencya telegraficzna, która je dotąd karmiła reklamą rzekomych zwycięstw rosyjskich i francuskich.

W notatce o lidze kobiecej pomocy wojskowej w Kielcach czytamy sprawozdanie z prac podjętych przez ową organizacyę. W pierwszem zebraniu wzięło udział około 80 pań, które urządziły szwalnię bielizny dla żołnierzy polskich, rozdzieliły pracę po domach, założyły pralnie, zorganizowały dostawę produktów żywności zaofiarowanych przez ziemianki kieleckie, zajęły się kuchniami wojskowemi.

Obok manifestu wydanego w Krakowie przez Koło sejmowe, zamieszcza „Dziennik“ znane rozporządzenia urzędowe komisarza Wojsk Polskich w Kielcach Michała Sokolnickiego.

„Dziennik urzędowy“ ukazywać się będzie **co kilka dni.**

KRONIKA.

Poseł tow. Lieberman wyjechał z ramienia komendy Strzelców do Kielc.

Nowiny krakowskie.

Ostrzeżenie. Od poniedziałku, wtorku lub środy przyszłego tygodnia odbywać się będą ćwiczenia wojskowe ostrymi strzałami z fortów w gminach powiatu krakowskiego. Starostwo poczyniło zarządzenia ostrożności w dotyczących gminach, w których żandarmerya będzie utrzymywała porządek. Do poleceń żandarmeryi winna się ludność zastosować.

Fałszywy alarm pożarowy. Dziś około godziny 9 rano zaalarmowano straż pożarną, że pali się w bibliotece Jagiellońskiej przy ulicy św. Anny. Na miejsce przybyły dwa plutony straży, ale okazało się, że alarm był fałszywy.

Przykład do naśladowania. P. Markus Sperling, właściciel restauracyi przy ul. Kopernika 8, spieszących na plac boju żołnierzy obdarował czem mógł, krzepił ich obiadami, a 27 bm. zatrzymał przechodzących kilkudziesięciu rannych i częstował ich piwem, winem, wodą sodową, papierosami itd. Czyn ten powinien znaleźć ogólne naśladowanie.

Nowiny lwowskie.

Trzeci wyrok sądu doraźnego. Onegdaj odbyła się w sądzie wojskowym rozprawa, trzecia z rzędu, której przewodniczył sędzia Hecht. Jako oskarżony stawał 61-letni włościanin Andruch Morawiecki, ze wsi Niestanice, koło Radziechowa. Sąd skazał go na karę śmierci przez powieszenie. W drodze łaski został Morawiecki uwolniony przez komendanta wojsk od kary śmierci, którą zamieniono mu na 10 lat ciężkiego więzienia.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Kubanek.** Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).